

CHWILA

Dziennik dla spraw politycznych, społecznych i kulturalnych.

REDAKCJA: PASAŻ HAUSMANA 8. — ADMINISTRACJA: PASAŻ HAUSMANA 3, I p.

Należność pocztową opłacono ryczałtem. Telefon Nr. 322. KONTO CZEKOWE Nr. 142.254.

Cena egzemplarza 20 Mk.

PRENUMERATA: miesięczna we Lwowie 480 Mk. — zamiejscowa 520 Mk. — zagr. 700 Mk.
CENA OGŁOSZENI: Zwyczajne ogłoszenia za wiersz jednozp. nonp. 20 Mk., nadsyłane i nekrologia za wiersz dwuzp. nonp. 80 Mk., komunikaty i wiadomości po kronice 90 w tekście i przed kr. 120 Mk., ogłoszenia na pierwszej stronie 180 Mk., gratulacje i zawiadom. zaręczynowe i ślubne za wiersz nonp. 80 Mk., najmniej 6 w. — 400 Mk. Drobne ogłoszenia: za słowo: 8 Mk., matrymonialne prywatna korespon. kupno-sprzedaż: 9 — Mk., dużym drukiem podwójnie.
Cała stronica 20.000 Mkp.
Pół stronicy 10.000 "
Cała stronica pierwsza pod nagłówkiem 60.000 "
Jedna szpalta na pierwszej stronie 20.000 "

Błędne koło.

(am) Wobec rozpaczliwej wprost sytuacji gospodarczej i finansowej Państwa, która natęczyła się sanacją, nie należy dziwić się, że zarówno koła sejmowe jak i opinia publiczna pierwsze wystąpienie programowe tegoż ministra skarbu, zapowiadające energiczne radki i środki ratunku z zadowoleniem i sympatją. Co prawda, środki ratunku proponowane przez nowego ministra nie różnią się zasadniczo znacząco od prób sanacyjnych poprzedników. Nawet myśl zaprowadzenia jednorazowej daniny majątkowej nie jest zupełnie nowa. Bądź co bądź poważnie liczyć się należy z zamiarem zastąpienia tej chwalonej przez sejm i do wykonania nawet już dojrzałej wewnętrznej polityki przymusowej, która zresztą dwojnym zbiegiem okoliczności dotychczas zmieniamy ulega kolejom, stosownie do zapatrywań zmieniających się ministrów skarbu, jednorazową daniną majątkową o prelinijowanej kilkudziesięciu — a nawet o sto miliardowej wysokości. Czy ta projektowana operacja uda się w zupełności, trudno przewidywać. Ze jednak wydatne zasilenie skarbu Państwa pieniędzmi, jest rzeczą nieodzowną, nie podlega wątpliwości.

Podobnie zapowiedziana przez Dra Michalskiego, swoją drogą i przez bezpośredniego poprzednika za konieczną uchona, wydatna redukcja urzędów i liczby urzędników, o ile da się istotnie przeprowadzić, uwolni skarbu Państwa od miliardowych wydatków.

Wedle obliczenia uskuteczonego w ostatnim czasie rząd zatrudnia około pół miliona urzędników. Wydatki na utrzymanie tej armii dochodzą normalnie do kilkudziesięciu może nawet do stu miliardów rocznie. Wobec ciągłego spadku wartości marki i ciągłego wzrostu drożyzny i zapotrzebowania rząd musi pobory urzędników ciągle podwyższać — w drodze tzw. mnożników i periodycznych „jednorazowych” zasiłków — musi skutkiem tego drukować coraz nowe miliardy banknotów, deprecjonuje pieniądź, temsamem powiększa automatycznie drogę znęcania szereg urzędników do nowych pretensji. Rząd odbiera urzędnikom niejako lewą ręką to, co im daje prawą. Urzędnicy nie mają istotnych korzyści z podwyżek, gdyż podwyżki te zaledwie przymanie stają się już nieaktualne i nie zaspokajają potrzeb wobec znacznie szybciej postępującej drożyzny. Rezultatem tego całego procesu, który zresztą w analogiczny sposób objawia się w przedsiębiorstwach prywatnych w stosunku do ich funkcjonaryuszów i robotników, jest tylko niebawomy wzrost niedoboru budżetowego, dochodzącego już do około 180 miliardów. Oczywiście jedynym wyjściem z tego błędnego koła byłoby zaprowadzenie jak najdalej idącej oszczędności w administracji i biurokracji, czyli bądź zupełne zniesienie zbędnych urzędów bądź odpowiednie zmniejszenie liczby urzędników do nieodzownej potrzeby. Ale pod tym względem zdaje się, że nowy minister skarbu naraził na poważne trudności. Operacja taka wryta się bowiem w organizm administracji, nad którą o kształtowaniu pracowały od powstania Państwa

O los G. Śląska.

Paryż. (Pat). Wedle Intransigenta, na najbliższym posiedzeniu Rady Najwyższej ma być ogłoszona decyzja w sprawie Górnego Śląska. Równocześnie ma Francja zaproponować zniesienie okupacji Düsseldorfu, Ruhrortu i Dusburga. Propozycja ta ma pozostawać w związku z ostatnią notą Nolleta, a zniesienie sankcji ma nastąpić dopiero po dopełnieniu warunków tej noty.

Mediolan. (Pat). „Corriere della Sera” donosi, jakoby z terenów przemysłowych, które mają być przesłane Polsce. Niemcy będą mogli korzystać gospodarczo bez żadnych przeszkód i bez granicy celnej.

Wiedeń. (Pat). „N. Fr. Presse” donosi z Paryża, jak twierdzi — z poinformowanej strony włoskiej, jakoby górnośląska komisja Rady Ligi Narodów postanowiła dokonać podziału Górnego Śląska na podstawie 11. hr. Sforzy, bez zmian. „Tempo” przypomniało, że Rada Najwyższa zobowiązała się ratyfikować werdykt Rady Ligi i uregulować wykonanie decyzji wedle postanowień dodatku do art. traktatu wersalskiego.

Berlin. (Pat). „Kaitowitz r Ztg.” donosi z Opoła, że z polecenia generała Ronda francuski szef sztabu z Opoła przybył do Berlina aby tam odbyć naradę z międzykoalicyjną

komisją kontrolną w sprawie zarządzeń mających na celu utrzymanie spokoju na G. Śląsku po ogłoszeniu decyzji.

Paryż. (Pat). „N. Y. Herald” donosi z Genewy: Jest rzeczą mało prawdopodobną, aby decyzja Ligi Narodów w sprawie G. Śląska mogła być opublikowana przed czwartkiem. Dziennik donosi, że członkowie rady 4-ch zeszłego tygodnia zakomunikowali swą decyzję innym członkom rady, którzy kopje tej decyzji przestali swoim rządowi. Niektóre rządy wypowiedziały się przeciwko pewnym klauzulom tej decyzji i poleciły swoim przedstawicielom, by nie wyrazili zgody na projekt rozwiązania kwestyi górnośląskiej bez przeprowadzenia nowej dyskusji.

Członkowie nieśli Ligi zauważają, wobec tego, że skoro rządy mają udzielać instrukcji Radzie Ligi Narodów, natenczas sprawa nie powinna być wogóle przekazywana Lidze Narodów. Zdaniem dziennika decyzja rady 4-ch wprowadza pewne zmiany w projekcie hr. Sforzy i proponuje utworzenie komisji złożonej z 3 członków polskich i 3 niemieckich, która to komisja miałaby na celu uregulowanie nieporozumień na tle ekonomicznym między Polakami a Niemcami. Anglia pragnęłaby przydzielenie Karowic i Huty Królewskiej Niemcom.

Sejm czy konstytuanta Litwy wileńskiej.

Wilno. (Pat). W sferach politycznych wileńskich i w dyskusję wywołał zagadnienie, czy w Wileńszczyźnie ma być zwołany Sejm, czy też zgromadzenie ogólnokrajowe. „Gazeta Krajowa” i „Słowo Wileńskie” domagają się zwołania Sejmu w myśl uchwały Sejmu warszawskiego. Sejm ten miałby zadecydować o prawopolitycznej przyszłości kraju.

wszystkie dotychczasowe rady i sejmy. Gdy się nadto zważy, że za pewnymi względami i nawet za pewnymi urzędnikami zaangażowały się poważne stronnictwa sejmowe i nieraz także wpływowi posłowie, trzeba wątpić, czy zamierzone w tym kierunku przez ministra skarbu środki oszczędnościowe dadzą się gładko przeprowadzić.

Ale te zamiary nowego ministra podobnie jak i inne jego projekty sanacyjne spotkały się z uznaniem w komisji skarbowo-budżetowej i w prasie.

Znamienna zarazem jest rzecz, że Dr. Michalski wzbrania się podejmowania walki z drożyzną. Czy uważa się za bezsilnego i bezradnego dla takiej walki, czy też spodziewa się po proponowanych przez siebie środkach ustawodawczych i administracyjnych pośredniego dodatniego wpływu na siłę nabywczą marki i co za tem idzie na kształtowanie cen na targu wewnętrznym, trudno ocenić.

Dzisiaj „Gazeta Krajowa” wyraża nadzieję, że Litwini skłonią się do porozumienia i pisze dalej: Jakiem jest, że o ile Litwini pozostaną nadal nieustępliwymi i w dalszym ciągu upierać się będą przy swoich zakusach aneksjonistycznych i imperialistycznych całej sejm wileński prawie jedomyślnie wypowiedziało się za połączeniem Wileńszczyzny z Polską. Dzisiejsze „Słowo Wileńskie” stwierdza, że większość członków rady wykonawczej zarządu samorządowych jest za zwołaniem sejmu nie zaś zgromadzenia.

Raczej przypuszczać należy, że wierzy w skuteczność projektowanych zarządzeń także i w tym kierunku. W rzeczy samej można liczyć się z tem, że zapowiedziana przez ministra ostrą walką z dorobkiewiczami wojennymi, z spekulantami walutowymi i przemysłkami wpłynęło korzystnie na stosunki targu wewnętrznego.

W programie ministra skarbu, który wielki nacisk kładzie na konieczności czynienia przez rząd oszczędności, uderza dotkliwy brak ważnego momentu. Wprawdzie bezpośrednie zwalczanie drożyzny nie należy do programu nowego ministra skarbu. Jednakże zjawisko rosnącej ciągle drożyzny i słabnącej skutkiem tego siły podatkowej ludności nie powinno mu być obojętne. Jeżeli zaś wogóle mamy myśleć o złagodzeniu drożyzny, inicyatywa w tym kierunku powinna wyjść od czynników publicznych, od rządu i instytucyj komunalnych. Ciągłe podnoszenie tariff kolejowych, pocztowych i telegraficznych powtarzające się w

zku fabrycznego oświadczył się referent za zniesieniem 8 godzinnego dnia pracy.

Inspektor pracy p. Nawratil wyraził opinię, że jeżeli robotnik pracuje gładko, wystarczy w zupełności 8 godzin pracy, i ustawa o 8 godz. dnia pracy nie jest przeszkodą dla wydat. ej produkcji przemysłowej. Tak sama ilość dla handlu nie jest jego klęską, może to być niewygodne, ale handlu nie kępuje. W razie potrzeby winny być wprowadzone dwie szychty, jak to się dzieje w przemyśle o ciągłym ruchu, np. młyny i tartaki twiny węd to posarac. Ustawy naruszać nie ma, przy czym mowca wyraża powątpiewanie, czy sejm odważyłby się na taką zmianę.

Po drze Godlewskim, w imieniu Lig isamoobrony społecznej oraz reprezentancie Izby Rękodzielniczej i dyr. Zarębie w imieniu związku budowniczych, którzy oświadczyli się za zniesieniem ustawy,abrał głos prezes Izby inżynierskiej Gasi orowski, który w zasadzie uznaje 8-godzinny dzień pracy, wśród obecnych warunków uważa jednak za konieczne zniesienie wględie znodfikowan nie tej ustawy co do pewnych dziedzin przemysłu. Wobec robotników sezonowych nie powinni się jej w zupełności stosować.

Prezes lwowski dr. Kocył kolei Barwcz oświadcza się za rewizją ustawy, poczem prezes Izby lekarskiej dr. Papee w dłuższym wywodzie uzasadnia konieczność zniesienia ustawy, która jest wytkiem doktryny.

P. Karol Eisenstein imieniem lwowskiego Stow. kupców oraz p. Kaucz yński imieniem kongregacji kupieckiej oświadczyli się za zmianą ustawy tej w handlu, przyczem zaznaczyli, że na wypadki zmiany ustawy na 10 godzin, winno się pomocnikom handlowym zostawić swobodę wyboru ilości 8 lub 10 godzin.

Na zakończenie przedawiciele robotników nie zaproszono. W charakterze gościa dr. Buber (PPS.) poparł wywody p. Nawratila, stwierdzając, że 8 godzinny dzień robotczy wystarczy.

Popadło przemawiał jeszcze za zmianą ustawy imieniem Izby adwokackiej prof. Nowotny oraz p. Trawiński w imieniu Izby handlowo-przemysłowej.

Wiadomości bieżące.

Paryz. (Pat.). Zaprzeczają tu wiadomości o wzięciu do niewoli Abdul Kerima.

(Pat.) Z Praig donoszą: Minister skarbu Novak oświadczył przedstawicielom prasy, że urząd handlu zagranicznego zostanie zwinięty.

Listy palestyńskie.

Podróż via Wiedeń — Tryjest.

Przerwę w emigracji, która nasapła w związku casowym zw. padkami w Jaffe, odczuć można w każdym miejscu; w pustych biurach Urzędów palestyńskich w Kra'owie, Lwowie i Warszawie, i na głównym gościncu prowadzącym do Palestyny: Kraków-Bogumiń-Wiedeń. Konduktorzy czeszy pytają się ciągle, o ile tylko nadarzy się sposobność ku temu, gdzie są ci młodzi chłopcy z bratnimi tobołkami na plecach i ciągłą pieśnią wesołą na ustach, z którymi się tak terdźcznie zaprzyjaźnili.

Cokolwiek i aczej sprawa przedstawia się we Wiedniu. Miasto to, które w historii najróżniejszych imigracji żydowskich raz już odegrało wybitną rolę, misnowicie w r. 1914, także i teraz jest jednym z najpoważniejszych środków imigracji żydowskiej. Tu zatrzymuje zostały w związku z ograniczeniami emigracji, wielkie grupy chaluców przez kilka miesięcy, i dopiero teraz otrzymawszy po ciężkich trudach upragnioną wizę, opuszczają gr. pami miasto. K ołowiek kiedyś będzie pisał historię pierwszej epoki wędrówki chaluców, to będzie musiał poświęcić osobny rozdział poświęcony ich osat ich miejscu pobytu chaluców r. 1914 w Wiedniu. Ta i ta. niożąc nas, a

Do P. T. Abonentów zamiejscowych.

Zawiadamiamy P. T. Abonentów, że wskutek wzrostu ceny abonamentu do 520 Mp. zaliczyliśmy przesłane nam przedpłaty na miesiąc październik w wysokości 320 Mp. tylko za czas od 1. bm. do 19 bm., kwoty zaś przeznaczone na pokrycie abonamentu za czas od 16. września do 15. października wyrównują należytość tylko do 9. bm.

Ponieważ ze względów administracyjnych zniewoleni byliśmy wprowadzić zasadę, że każdy abonament kończy się może tylko z ostatnim dniem miesiąca przeto upraszamy o dopłatę różnicy do końca bm. a to: w pierwszym wypadku 200 Mp., w drugim 360 Mp.

W tym celu, jakoteż w celu odnowienia prenumeraty na miesiąc listopad załączamy do dzisiejszego numeru чеки P. K. O.

O przekazaniu gotówki należy listownie zawiadomić Administrację.

NADESLANE.

Sekundaryusz **Dr. IGNACY SCHWARZ** szpitala żyd. powrócił i ordynuje **Brajerowska 6.**

Dr. Ignacy Löwenheck

ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych **ZIELONA 17 — RÓG JASNEJ.** 11699

Materye angielskie

na ubrania i palta — po okazjnych cenach. Import sukna. **PAŃSKA 17 A, II. piętro.** 12141

Adwokat i obrońca w sprawach karnych

Dr. Witold Fried 12205

prowadzi kancelaryę we Lwowie, ul. Słowackiego 3.

Dentysta-Lekarz 11923

Dr. Karol Atlas

orł. od 10—12 i 3—5 Kochanowskiego 11

KRONIKA.

Repertuar teatru Miejskiego:

W poniedziałek 10. paźdz. o godz. 7.30 „Holeuder Tułacz”, op. w 3 akt. R. Wagnera.

We wtorek 11. października o godz. 7.30 „Kaligula”, dramat w 4 aktach K. H. Rosworowskiego.

Repertuar Teatru Małego.

W poniedziałek 10. paźdz. o godz. 7.30 „Niebieski 15”, komedia w 3 akt. Herczegi

We wtorek 11. października o godz. 7.30 „Małżeństwo Loli”, komedia w 3 aktach H. Zbierchowskiego.

— 3 —

Repertuar Teatru Nowości.

W poniedziałek 10 i 11 października o godz. 7.30 „Hrabianka fox-trotta”, operetka w 3 aktach R. Stolza.

— Odesza do zarządów Beth-hamidraszów i Mjnsim. Egzekutywa Organizacji Syonistycznej wybrała komisję dla stworzenia funduszu emigracyjnego dla 250 chaluców ukraińskich, znajdujących się w Wschodniej Galicyi, którzy muszą w najbliższym czasie opuścić swe siedziby i chcą wyjechać do Palestyny. Komisja ta zarządziła na Raszhaszana w niektórych Beth-hamidraszach nedarim, które wydały okazałe wyniki. Egzekutywa Organizacji Syonistycznej uprasza przeto wszystkie Zarządy Beth-hamidraszów, by na Jom-kipur i Sukot zarządziły nedarim na powyższy cel.

Pieniądze należy przysłać na adres: Wiedeński Bank Związkowy filia Lwów, pl. Smolki 5. — Kto: Komisya Palestyńska dla Chaluć ukr.

— Emigracja do Palestyny. Centralny Syonistyczny Wydział Palestyński w Warszawie komunikuje: 6. bm. zostało skwalifikowanych przez konsula angielskiego w Warszawie 61 emigrantów do otrzymania wize na wyjazd do Palestyny. Z powodu świąt zgłosiła się stosunkowo mała ilość emigrantów.

— Konfiskata. Numer 15 tygodnika „Sprawa Robotnicza” z 9. października br. uległ konfiskacie.

— Błp. Henryk Markusfeld. We czwartek zmarł w Częstochowie w 69 roku życia znany działacz społeczny i prezes tamtejszej gminy żydowskiej Henryk Markusfeld.

Zmarły od 20 lat przewodniczący tamtejszej gminy był założycielem szkoły rzemieślniczej dla Żydów, żydowskiej firmy ogrodniczej oraz żydowskich gimnazjów w Częstochowie. Przepiękna synagoga w Częstochowie jest dziełem bp. Henryka Markusfelda. Zmarły miał też wielkie zrozumienie dla ruchu narodo-

która po największej części przybyła z sąsiednich miasteczek Litwy, Białorusi i Ukrainy w tem poważnem centrum kultury europejskiej uczyła się, pracowała i cierpała. Stosunek sfer urzędowych i społeczna miejscowego do nich był oparty na szczerej lęcaliwości. Setki i tysiące gości nowych wioasły bądź do bądź nowe życie w zaspasie miasto a pozatem był to element wielce różniący się od naszych „Flüchtlingów” pozostałych po wielkiej wojnie w Wiedniu; był to element ciężkiej pracy a nie zysków łatwych. Oddano im do dyspozycji budynki publiczne, w których gołwoli z biegiem tygodni wytworzyło się odrębne jakie społeczeństwo. Wieczorami Wiedniacy przystawał koło Rossauerkaserne i przysluchiwali się pieśniom, które z daleka z kwiszów palestyńskich, wiar przygnął do Wiednia. Pieśni smutne, choć pełne humoru, odzwierciedlające pierwszą, pełną poezji, ale i smutną epokę powrotu do ojczyzny, kiedy to naród żydowski puścił najlepsze swe dzieci do ojczyzny, nie zapatrzwszy ich w pracę, której tak bragneli. A mimo wszystko! Przecież wszyscy p i i niecierpliwości, wiedzą, że ciężko obecnie w małej i biednej ojczyźnie, a przecież s turmuja do Urzędu palestyńskiego, by ich już raz puszczono w drogę. Wrócić już i tak się proga, bo nie są tymi samymi, jakimi byli przed miesiącami. dzś są robotnikami z sposobem myślenia ludzi ciężkiej pracy fizycznej, dśś da-

zenia ich są skierowane na południe, na Südbahnhof; w ciemnym i ponurem dworcu kolei północnej nie mają czego szukać.

Drugie miasto, Tryest, znowu poważne centrum wędrówki żydowskiej. Znowu jedno z tych miast umarłych, citta morta, skutkiem wojny, bo oderwane od ciała, do którego należało, bo droga do niego prowadziła nie przez góry, Krasu, obecną Jugosławie. Miasto, dawniej córka Wiednia i wielkiego państwa, dziś opuszczone, smutne, bez przyszłości do życia. Wiedeń i Tryest! Los ich tak podobny, że mimowoli mówiąc o upadku jednego, przypominamy sobie upadek drugiego, a mimo to dla Żyda wędrującego oba tak ważne, bo przez nie szeroki gościniec wiedzie na południe.

W biurze Maawirim s tk chaluców, którzy już jadą, inni znowu przebywają dniami i tygodniami w Allogio del popolo, gdzie odbywają kwarantannę i z tęsknotą spoglądają ku włoskie „il mare nostro”, przez które prowadzi droga do Jaffy. I znowu rozlega się, tak samo jak w Wiedniu, pieśń humorystyczna a tak smutna o chaluca z Polski, który nie ma ci butów ni spodni, ale na to rózny w rozmaitych jej odmianach. I wielu Włochów już melodyę tej pieśni i rozumie jej treść bo i naród włoski umie wędrować po świecie.

Jerozolima w wrześniu 1921.

Dr. Aleksander Koller.

wo-żydowskiego. Wszystkie prawie żydowskie towarzystwa kulturalne i narodowe mieściły się w jego domach w Częstochowie. Ostatnio szczególną opieką otoczył skauting żydowski, ciesząc się rozwojem tej młodzieży.

— **Ze sportu.** Wczoraj rozegrany match między Czarnymi a Słowianem dał wynik 3:0 na korzyść Słowian.

Match międzyklubowy Lechia—Z. K. S. zakończył się zwycięstwem Lechii w stosunku 5:2.

Wczorajszy match footballowy o mistrzostwo Polski »Polonia warszawska« »Pogoń lwowska« zakończył się zwycięstwem Polonii w stosunku 1:0.

— **Celem walki z nieuczciwością** odbyło się w Warszawie zebranie delegatów 49 stowarzyszeń społecznych i korporacji zawodowych celem podjęcia planowej walki z rozpanoszoną u nas nieuczciwością, p skarstwem, spekulacją i łapownictwem oraz dla obudzenia społeczeństwa i wyrwania go z obecnej apatyj bierności.

Akcya ma polegać na tem, że każda organizacja, stowarzyszenie i korporacja zajmie się propagandą i wcieleniem w życie dyrektyw i postanowień głównego sekretaryatu tej organizacji.

Wylonili się postulaty stworzenia związku producentów, aby kooperatywy i konsumenci mogli wchodzić z nimi w bezpośrednie stosunki pomijając kosztowne i niesumienne pośrednictwo, konieczności popierania przez państwo kooperatyw i jako postulat ideowy — zupełne wyrugowanie zwyczaju tajemnicy handlowej, na której jest oparty obecnie cały system handlu, nad którym państwo i społeczeństwo nie może roztoczyć żadnej kontroli, dając w ten sposób możność do panoszenia się wszelkiej nieuczciwości, ofiarą, które sąją się warstwy pracujące.

— **Przedstawiciel »Żydowskiego Komitetu Ratunkowego«** w Buenos-Aires (Argentyna) i redktor tamtejszego pisma »Jüdische Zeitung« p. L. Mas przybył do Warszawy celem zapoznania się z położeniem Żydów bezdomnych i emigrantów w Polsce. P. Mas zabawi w Warszawie kilka dni, poczem odwiedzi Lwów i Równo.

— **Skandal polowy w Chicago.** Przedstawiciele rządu Stanów Zjednoczonych prowadzą obecnie w Chicago śledztwo w sprawie, wywołującej z jednej strony, mianowicie w kołach przeciwników obowiązującego obecnie w Stanach Zjednoczonych zakazu sprzedaży i wyrobu napojów alkoholowych, wesołość ogromną, z drugiej zaś — u zwolenników tego zakazu — święte oburzenie.

Sprawa ta prawdziwie skandaliczna, jak się bowiem okazało, dostarczyła wódek i likierów tajnym szynkownikom i restauracyom w Chicago była — policya chicagowska. To jeszcze w jaki sposób!

Oto policjanci zorganizowali na własną rękę nadzór nad przemyślnictwem napojów alkoholowych do Chicago. Gdy tylko wysłano wagon ze skrzyniami wódek, likierów lub wina na jakim z chicagowskich dworców kolejowych, to zjawiał się tam oddział policjantów umundurowanych i konfiskował najoje w imieniu prawa. Skonfiskowane skrzynie wędrowały wozami policyjnymi do jednej ze stacji policyjnych, zamienionej na skład wódek. Wówczas członkowie policji, już w ubraniach cywilnych obchodzili domy różnych obywateli chicagowskich i podając się za przemyślników propowalają im kupno napojów alkoholowych. Zaledwie jednak wódka, likier, czy też wino znalazło się na miejscu przeznaczenia i frakom przemyślnicy otrzymali pieniądze, a już zjawiali się u amatora sprytu policyjcy w uniformach i konfiskowali w imieniu prawa towary nabyte. Manipulacja taka powtarzała się kilkakrotnie i gdy już uczestnicy w niej obto-

wili się dobrze kosztem naiwnych nabywców wówczas skrzynie ze sprytuami przewożono dla większego bezpieczeństwa wozami policyjnymi, używanymi zwykle do przewożenia więźniów, dostawały się ostatecznie bogatym szynkarzom tajnym, znajdującym się w zmożeniu z policją, u których zupełnie bezkarnie odbywała się sprzedaż detaliczna na butelki licznym klientom.

Tamę nieocenemu handlowi położył kres nowy szef policji chicagowskiej, dowiedziawszy się o niej i oddał sprawę w ręce władz federalnych. Prowadzący ją sędzia śledczy stwierdził już po kilku dniach przesłuchawszy swierzanych świadków, co najmniej 100 policyjantów brało w tym handlu udział bezpośrednio i że »zarobek« bandy, uprawiającej go, wynosił w ciągu kilku ostatnich miesięcy około 1,250,000 dolarów.

Sędzia ów zamacza także w sprawozdaniu ogłoszonym przez pisma amerykańskie, że jeżeli naczelnik policji chicagowskiej zechce dotrzymać słowa i wykorzystać nadużycia, to będzie musiał wywalić ze służby więcej niż połowę swoich podwładnych!

— **Córka boga morza.** Potarla dłonią uroczą Weglinda otrzymaną od czarownicy muszlę czarodziejską i stała się człowiekiem. Ze zdziwieniem i obawą patrzyła na inny obcy jej świat, w którym na każdym kroku czyha podstęp, zdrada i podłość i czuje się nieszczęśliwa, zwłaszcza, gdy widzi, że jej siostry rybki padają ofiarą ludzkiego barbarzyństwa. Szczęśliwym trafem jednak na jednym ze swoich spacerów obeznanym »incognito«, poznała Weglindę: dobrego i pięknego króla Augusta Ujrzawszy syrenę-człowieka, tańczącą wśród krzewów, zakochał się w miłym dziewczęciu, znajdując wzajemność. Tymczasem jednak nad głowami nie przeczuwających niczego kochanków, gromadzą się złowrogo chmury, a sprawcą ich brat królewski Claudius i kuzynka króla Roswita. Efektem nieczestnych intryg tej dobranej pary łotrówkiej jest uwięzienie króla i wrzucenie skrzepowanej poprzednio więziami Weglindy do morza. Opatrzność jednak czuwa nad kochankami. Weglinda wprost cudem wydobywa się z głębin morskich przybiega na czas aby ocalić życie kochałemu królowi. Dramat ten pt. »Córka boga morza« wyświetlają obecnie kinoteatry »Marysienka« i »Kopernik«.

— **SPADEK DOLARÓW.** Podniecające skutki spadku dolarów oraz innych obcych walut już się dało zauważyć. Oto Firma Mildwam przy ul. Piekarskiej 5 zniżyła ceny swych towarów o 20% i jest wszelka nadzieja, że już w najbliższych dniach nastąpi dalsza niższa cen. Wspomniana Firma ma bogaty wybór pończoch, sukien wełnianych, sweterów i bluzek zawijanych. 12251

Wiadomości handlowe.

Lwów, 9. października 1921.
Poza giełdą w walutach i dewizach tendencja wybitnie zniżkowa. Płacono za dolary amerykańskie 5300 Mk., marki niem. 46.45 Mk.

DOBNE OGŁOSZENIA

POMOC LEKARSKA.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. SCHWARZ Sekundaryusz szpital. powszech. rewolw. i ordynuje Słowackiego 4 naprzeciw wyl. poczty.

NAUKA I WYCHOWANIE.

Poszukuję absolwentki gimn. real. względnie liceum ze znajomością gry na fortepianie do przygotowania mej córki do 3-ciej klasy. Warunki: Całkowite utrzymanie i stosowna zapłata. Zygmunt Sindberg dzierżawca dóbr, Zaleszczyki. 11846

Wpisy na naukę pisania na maszynach różniczką systemów od 1-3. Lwów, Krasickich 5, III. piętro, drzwi 108] 12179

MIESZKANIA, SKLEPY I LOKALE.

Kupiec młody i energiczny, mający do dyspozycji lokal przy najruchliwszej ulicy, oraz rozporządzający kapitałem szuka bądź spółnika celem założenia przedsiębiorstwa handlowego bądź też zastępstwa większych firm na Lwów i kresy. Blizszych informacji udzieli kancelarya adwokata Dra Michała Engla we Lwowie, ul. Batorego 6/l. p. 12208

KUPNO-SPRZEDAŻ.

Ubiory męskie w rozmaitym gatunku sprzedam. Heller, Żółkiewska 74. 12212

Ogłoszenia.

Desel lub inny motor ropny 20-8 HP, ewentualnie niekompletny natychmiast kupię. Oferty pod »Gewa« do biura Sokołowskiego, Lwów Jagiellońska 7. 12232

15% zniżki udziela Paniom Urzędniczkom przy zakupie białego zaoparzony
DOM NOWOŚCI DLA PAŃ
Lwów, Szpitalna 6, naprzeciw Demu Towarowego
WYROBY KRAJOWE I ZAGRANICZNE.

ZA BRYLANTY, ZŁOTO

Srebro, diamenty, perły, złoto zegarki
placisko
miennie **H. GUTTERMANN**
LWÓW, UL. SYKSTUSKA L. 14. 12080

Motor ropny amerykański 3/5 HP tanio ze składu dostarczy firma PION, Lwowska 48, tel. 476. 12231

Za Brylanty, Złoto, SREBRÓ, DYAMENTY, PLATYNĘ.

PLACI NAJWYŻSZE CENY
Zegarmistrz S. ALTHOLZ, Lwów, Pasaż Hausmana 5
wchód przez ulicę Sykstuska Nr. 6. 10145

Walce i inne maszyny młynarskie — ewentualnie niekompletnie kupię. Złożenia ofert pod »Hewa« do biura Sokołowskiego Lwów, Jagiellońska 7. 12235

Lokomobile 20-60 HP, gater ewentualnie niekompletnie kupię. Oferty pod »Gewa« — Biuro Sokołowskiego Lwów, Jagiellońska 7. 12234

Maszyny do obróbki drzewa i metali, ewentualnie niekompletnie kupię. Oferty pod »Gewa« do biura Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska 7. 12233

INSTYTUCYA PRZEMYSŁOWA

poszukuje siły biurowej piszącej na maszynie. Znajomość języka niemieckiego pożądana. Zgłoszenia pisemne pod »463« do Biura ogłoszeń I. MENKESA, Lwów, Batorego 1. 32. 12244

Obrączki ślubne sprzedaje najtaniej — H. GUTTERMANN

Lwów, SYKSTUSKA 14. 12081

Deski olszowe Złote obrączki ślubne

1 cal — 25 m/m grube kupują wciąż i proszę nadesłać oferty z podaniem ilości i ceny 12135
G. O. KUHN, Łódź, ZGIERSKA 56.

WOLNE POSADY.

Dwóch praktykantów biurowych poszukuje biuro spedycyjne Sterna, Jagiellońska 11 a. 12213



14 karat, sztuka Mk. 500

ze foto. Złoto po kurse dzisiejszym lub w zamian za stare.

JUBILER

H. MANDL

KOPERNIKA 14. naprzeciw kina Kopernik. 12139